

Cyprze sytuacja nadal napięta

Raport K. Waldheima
Wojska tureckie rozszerzają zajęty obszar

Edward Gierek
 przybył do ZSRR
 MOSKWA. 29.VII. PAP. Na zaproszenie KC KPZR do Związku Radzieckiego przybył na odpoczynek I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 180 (812) Wtorek, 30 lipca 1974 r. Rok IV

Triumfalny przejazd najpiękniejszej

Jak już informowaliśmy, w wyborach Miss Uniwersum-74 za najpiękniejszą kobietę świata uznana została Hiszpanka Amparo Munos. Na zdjęciu: Miss Uniwersum-74 podczas triumfalnego przejazdu ulicami Baguio (Filipiny).

CAF — UPI — telefoto

Festiwal „Kielce-74”



Młodość, radość, piosenka

Młodość, żywiołowa wesołość zapanowały wczoraj w amfiteatrze na Kadzielni. O godz. 20.30 uroczystym apelem rozpoczęto oficjalnie Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce-74”. Meldunek komendanta festiwalu Janusza Syrokomskiego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Głód w Afryce środkowej

Milion ofiar śmiertelnych

30.VII. NOWY JORK PAP. Około miliona osób umarło z głodu w Afryce środkowej w następstwie suszy nękającej ten region od kilku lat, zaś półtora miliona innych schroniło się przed śmiercią w obozach dla uchodźców.

Amerykański tygodnik „Newsweek” podaje, że ponadto 5-10 mln Afrykanów głoduje w buszu lub w slumsach wielkich miast w 16 krajach dotkniętych suszą. Obecna klęska głodu w Afryce środkowej tygodnik nazywa jedną z wielkich katastrof dwudziestego wieku. „Newsweek” zwraca uwagę, że programy pomocy podejmowane przez FAO i inne organizacje międzynarodowe mają charakter doraźny. Tym czego Afryka środkowa potrzebuje naprawdę, jest — zdaniem specjalistów — globalny plan poprawy wykorzystania źródeł wody i unowocześnienie rolnictwa. Realizacja takiego planu pochłonięłaby według niektórych obliczeń 10 miliardów dolarów w ciągu 25 lat.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Mogło być znakomicie, ale nie jest tragicznie

Witaminy w wodzie...

Jeszcze przed 2 miesiącami zapowiadały nam się rekordowe zbiory truskawek. Mówiło się nawet o 30 tysiącach ton. Ostatecznie udało się zebrać z plantacji i dostarczyć do punktów skupu 20,3 tys. ton tego owocu. W zestawieniu z tym co można było uzyskać w korzystnych warunkach atmosferycznych, jest to wielkość dość skromna, ale w porównaniu ze zbiorami ubiegłorocznymi, które przecież nie były złe, plantacje truskawkowe w naszym województwie dały tylko o około półtora tysiąca ton owocu mniej.

W tym roku mimo trudnych warunków dobrze spisali się nie tylko plantatorzy, ale także cały aparat skupu i kontraktacji. Dobra ochrona pielęgnacyjna, a zwłaszcza zastosowa-

wane w porę środki ochronne uratowały wiele hektarów pól truskawkowych.

W roku ubiegłym nasz kielecki detal otrzymał 639 ton tego owocu, a w tym roku 852 tony. Nie zmniejszyliśmy także eksportu świeżych truskawek za granicę. Przed rokiem zagranicznym odbiorcom Kielecczyzna sprzedała 560 ton, a w roku bieżącym 925 ton. Chłodnie i zamrażalnie także nie zostały potraktowane skąpiej. Przed rokiem otrzymały 5,2 tys. ton, a w roku bieżącym 5,8 tys. ton. Trochę mniej dostało się tylko przetwórciom, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie obniżono produkcji kompotów i innych wysokowartościowych wyrobów, lecz pół-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Genewskie rozmowy

W Genewie trwają rozmowy na temat rozwiązania problemu cypryjskiego. Na zdjęciu: ministrowie spraw zagranicznych: Turcji — Turgut Bülent Gunes, W. Brytanii — James Callaghan i Grecji — George Mavros.

O „Paryskiej taksówce” i jej twórcy

Warto poznać dalsze losy Yvette

Stało się już niemal regułą, że znani, a nawet wybitni twórcy filmowi próbują swych sił na małym ekranie, gdzie z jednej strony mogą wypowiedzieć się w sposób bardziej

kameralny, intymny, z drugiej zaś — realizować tak chętnie oglądane serie telewizyjne, z ich niespieszną, rozległą narracją, uważną obserwacją psychologiczno-obydajową. Wystarczy wymienić takie nazwiska, jak: Rossellini, Bergman, Hunebelle („Józef Balsamo”), Wajda, Zanussi i wiele innych. Ostatnio do plejady tej dołączył francuski reżyser — Jean Paul Le Chanois, realizując „Paryską taksówkę” — serial nawiązujący wyraźnie do tak bogatego w tradycje nurtu populistycznego w kinematografii francuskiej.

Le Chanois, którego właściwe nazwisko brzmi Jean Paul Dreyfus, należy do starszego pokolenia twórców francuskich. W latach trzydziestych należał do lewicującej „Grupy Październik”, potem wstąpił w szeregi Komunistycznej Partii Francji, dla potrzeb której nakręcił kilka interesujących fil-

mów dokumentalnych. Był asystentem znanych reżyserów, m.in. Jeana Renoira, a podczas okupacji kierownikiem grupy filmowej paryskiego ruchu oporu i autorem antyhitlerowskich filmów dokumentalnych. Po wojnie przystąpił do samodzielnej realizacji filmów fabularnych, z których większość

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

101 dni w trumnie pod ziemią

30.VII. BRUKSELA PAP. 43-letni mieszkaniec Limburgii, Louis Luypearts ustanowił nowy rekord świata w dość makabrycznej konkurencji; zamknął się mianowicie w trumnie, która została umieszczona na głębokości 1 m pod powierzchnią ziemi i pozostał tam przez 101 dni. O całą godzinę pobli on poprzedni rekord ustanowiony przez pewną Angielkę, panią Klarę Smith. Luypearts oddychał i odżywał się przez rurkę łączącą go z powierzchnią ziemi, a porozumiewał się ze światem za pomocą telefonu.

Lekarze po zbadaniu rekordzisty oświadczyli, że stan jego zdrowia jest bardzo dobry, a amator odosobnienia, rad z odebrania tytułu pani Smith, zapowiedział, iż postara się pobić własny rekord.

Nasza dawka witaminy „U” czyli

Uśmiech za uśmiech

U fryzjera

— Czy życzy pan sobie języka?
 — Co pan zwariował?
 Czym bym go żywił?

(s)



Interwencje przyjmujemy w godz. 9-11

Wreszcie jest linka

Grzegorz Pawlikowski z 21 maja zaniósł nam tranzystorowe „alina” naprawy w punkcie usług

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Bioprognoza

Waga, kierowcy i przechodnie! Wskazywanie i warunki drogowe, sytuacja biometeorologiczna, korzystna, tylko w rejonach, gdzie chłonna sprawnie działają i chłapy pogorszonego samo-

Witaminy w wodzie...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

produktów w rodzaju pulpy. Ponadto mniej niż w roku ubiegłym przetruciliśmy truskawki do innych województw.

Przy omawianiu „truskawkowej problematyki” warto chyba powiedzieć, że ludność województwa kieleckiego płaciła w tym roku najniższą cenę za truskawki. We wszystkich innych regionach kraju płacono o parę lub o kilka złotych więcej. Może w tym roku truskawki były mniej smaczne niż w latach ubiegłych, ale nie było ich mniej, a nawet więcej. Oczywiście w naszym detalu.

Zarówno wśród mieszkańców wsi, jak i między smakoszami i amatorami warzyw i owoców mówi się dużo i często o deszczowym, negatywnym wpływie na inne gatunki owoców i warzyw.

Z wypowiedzi przedstawicieli spółdzielczości ogrodniczej, a także z głosów samych sadowników i warzywników można dziś sformułować następującą ocenę i prognozę na najbliższe tygodnie, pod warunkiem, że aura odrzuci wreszcie ceber z wodą. O czereśniach nie ma już właściwie co mówić. Poniosły one w tym roku ciężkie straty. W naszym województwie było ich w tym roku 5 razy mniej niż w roku ubiegłym. My, tu w województwie kieleckim, musieliśmy za

te owoce płacić w tym roku drożej niż w innych latach. W końcu lipca cena wynosiła 18 złotych za kilogram. Na pocieszenie, choć to pociesza niewiele, możemy powiedzieć, że gdzieś indziej płacono za czereśnie znacznie drożej — w Białostoku 26 zł, w Warszawskim 20 zł, a na Ziemi Lubuskiej aż 30 złotych za kilogram.

Wiśnie oparły się dzielnie mokrej pogodzie. Te owoce są już od dłuższego czasu w sprzedaży. Jest ich trochę więcej niż w ubiegłym roku. W jabłkach także sytuacja nie jest zła, choć zbiory jabłek letnich są mniejsze niż kiedyś indziej. Późniejsze odmiany będą prawdopodobnie bardziej obfite niż w roku ubiegłym. Zapowiada się dobre i wysokie zbiory śliwek. To samo wolno powiedzieć o gruszkach. Morele, choć stanowią one w naszym województwie bardzo skromną, wręcz marginesowy fragment uprawy sadowniczej, zaowocują nie lepiej niż czereśnie. Dobrze zniósł dokuczliwe warunki atmosferyczne krzewy porzeczek i agrestu.

W niewesołej sytuacji są ogórki. Znoszą one fatalnie długą, mokrą pogodę. Proces wegetacji został zahamowany. Nie wiadomo czy ewentualna poprawa pogody zdola dotychczasowe skutki wyeliminować. W każdym razie obecnie sytuacja jest nieodurna. Ogórków jest na rynku detalicznym bardzo mało a w związku z tym cena utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W przetwórnictwie prawie zupełnie brak jeszcze tego surowca. W ostatnich dniach lipca cena 1 kg ogórków przekraczała w kraju 22 złote, gdy tymczasem w roku ubiegłym o tej samej porze nie była wyższa od 5 złotych.

Jakby zatrzymały się w rozwoju pomidory. One także występują w detalu w deficytowych ilościach. Cena również utrzymuje się na wysokim poziomie. Przed 2 laty o tej porze kilogram pomidorów można było kupić za 14 złotych. Teraz nigdzie w kraju nie kupi się kilograma pomidorów za cenę niższą od 50 złotych. Ale w odróżnieniu od ogórków, pomidory mogą się „obudzić” i synąć dobrym plonem — i w sierpniu, i we wrześniu, co dla przetwórstwa owocowo-warzywnego może mieć wielkie i korzystne znaczenie. Akurat w tym roku możliwości przerobu naszego przemysłu zdecydowanie wzrosły (choćby poprzez podwojenie potencjału w przerobie pomidorów w Dwi-kozach) i nie powinno być żadnych trudności z właściwym przemysłowym wykorzystaniem pomidorów, nawet w wypadku, gdyby okres skupu i dostaw był znacznie krótszy niż w poprzednich latach.

O marchew, kapustę i buraki nie należy się martwić. Zbiory zapowiadają się dobre i obfite. (st)

Menu w sam raz

Uroczystym obiadem uczciło kolejną rocznicę swego istnienia Towarzystwo Opieki nad Płocetwem w St. Louis w USA. Na korcie dań figurowała między innymi potrawka z kwiczołów i pieczone przepiórki.

W nocy i rano

Wypadki na drogach

W Rudzie Strawczyńskiej, pow. kielecki, Jan Kozaczuk, kierując „jelczem” z przyczepą, w godzinach wieczornych, podczas wymijania innego pojazdu uderzył w tył nie oświetlonej furmanki, której woźnica Edward Rowiński został poważnie ranny.

Na skrzyżowaniu ulic: Konarskiego i Niepodległości w Skarżysku, kierujący ciągnikiem Jan Wypych wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z motocyklistą Józefem Wierczkiem, który został ciężko ranny.

Również kierowca ciągnika, w wyniku nieostrożnej jazdy, stał się sprawcą wypadku na nie strzeżonym przejeździe we Włoszowie, pow. sandomierski. Dozł do zderzenia ciągnika z kolejką waskotorową. Obydwa pojazdy zostały uszkodzone, na szczęście obyło się bez ofiar.

Utonął w basenie ppoż.

Tragiczny wypadek wydarzył się w Nieświniu, pow. konecki. Mieszkanca tej miejscowości, zabrala ze sobą na grzyby 4-letniego syna, Władysława Boranckiego. Po powrocie do domu zauważyła brak dziecka, które wracało wraz z nią. Chłopca znaleziono utopionego w basenie przeciwpożarowym.

W Sadowie, pow. włoszczowski, 42-letni Józef Madej obcinał gałęzie na czubku wysokiego drzewa, z którego w pewnym momencie spadł na druty sieci elektrycznej, a następnie na ziemię doznając ciężkich obrażeń ciała.

Dziś uruchomienie nowej centralnej radiostacji Polskiego Radia

We wsi Konstantynów, koło Gąbina nastąpi uruchomienie nowej radiostacji centralnej. Zastąpi ona pracującą od 25 lat podwarszawską radiostację w Raszynie. Dzięki dwóm nadajnikom o łącznej mocy 2000 kilowatów — a więc czterokrotnie większej niż w przypadku Raszyna — oraz najwyższemu na świecie masztowi, radiostacja w Gąbinie zapewni dobry odbiór radiowego programu I na całym obszarze Polski.

W Białymstoku przekazano do użytku nowy gmach rozgłośni Polskiego Radia. Nowa rozgłośnia, obok przekazanych także w br. stacji nadawczych w Suwałkach oraz przekaznika II programu TV w Białymstoku, przyczyni się do dalszej poprawy odbioru i rozszerzenia zasięgu programów radiowo-telewizyjnych w woj. białostockim.

W związku ze zniwami naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego skierował do wszystkich harcerzy rozkaz specjalny, w którym stwierdza m. in., że dla całej młodzieży harcerskiej nie ma w tej chwili sprawy ważniejszej, niż pomoc w pracach żniwnych. Wyrażać się ona powinna nie tylko udziałem przy sprzącie zbóż, lecz również w rozłączeniu opieki nad dziećmi rolników pracujących na polach.

W skrócie

Na Kielecczyźnie w najbliższych latach wybudowanych zostanie przez spółdzielczość pracy 60 nowych placówek żywienia zbiorowego. Jednocześnie modernizowana będzie sieć istniejących zakładów.

Równoległe z budową obiektów przemysłowych dla Fabryki Samochodów Małolitrażowych, w szybkim tempie przebiegają prace przy przebudowie Bielska-Białej. Zmodernizowano już część trasy przelotowej przez miasto, a w toku przebudowy znajduje się Podzamcze, gdzie powstanie nowa arteria miejska.

Dobiega końca budowa nowej wytwórni poszukiwanych materiałów budowlanych: Zakładu Betonów Komórkowych w Świerżach Górnych k. Koźmin. Został on zlokalizowany w pobliżu budynku głównego Elektrowni „Koźminice”, która będzie dostawała pływ dymnicowych i popiołów — podstawowego surowca do produkcji betonu.

Kielecki (pod)wieczorek...

Z KIELC NA ZAMEK WARSZAWSKI

Mile spotkanie odbyło się wczoraj w kieleckim Domu Rzemiosła. Wziął w nim udział aktywny rzemieślników z całego województwa, a wśród nich kilkadziesiąt osób zasłużonych podczas odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Kieleckie rzemiosło reprezentowało na placu budowy m.in. 24 blacharzy. Ich dzieło — helmy na zamkowych wieżach lśnią już w letnim słońcu.

Zasłużeni członkowie cechów otrzymali odznaczenia państwowe nadane z okazji trzydziestolecia Polski Ludowej oraz odznaki za zastugi dla rzemieślników.

UWAGA NA DZIECI!

Prawdziwą „epidemię” poparzeń zamotował kielecki szpital dziecięcy. Jak nas poinformowano, tylko w ciągu jednego dnia

przywieziono dziesięcioro dzieci w wieku od 10 miesięcy do 1,5 roku poparzonych wrzątkiem, mlekiem itp.

Jest to alarmujący sygnał dla rodziców. Niebezpieczne naczynia nie mogą pozostawać w zasięgu dziecięcych rączek. Szczególnie na wsi, gdzie rozpoczął się okres prac żniwnych, nie można zapominać o opiece nad najmłodszymi.

TO JEST REMANENT!

Od kilku dni zamknięty jest sklep z artykułami gospodarstwa domowego w pawilonie przy ul. Wiśniowej. Wczoraj po południu można tam było zobaczyć kartkę, że remanent potrwa do 31 sierpnia, a więc znacznie ponad miesiąc!

Nie trzeba chyba wyjątkowej przenikliwości, by domyślić się, że to nieoficjalna przerwa urlopową. Po co więc ta maskarada?

BeJ

Młodość, radość, piosenki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przyjął zastępcę naczelnika ZHP Andrzeja Pieniaka. W imieniu władz miejskich zabrał głos przewodniczący komitetu organizacyjnego, prezydent miasta Roman Wojtarowicz, który przedstawił naszym gościom Kielce jako miasto ludzi młodych i aktywnych. Wśród gości był w amfiteatrze m. in. szczególnie serdecznie witany Stanisław Bohdanowicz, dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty i Wychowania, do niedawna naczelnik ZHP. Przybyli również gospodarze województwa i miasta z sekretarzem KW PZPR, Józefem Kozłowskim.

Na wezwanie komendanta kolejno przedstawiają się ekipy. Piosenki, dowcipne hasła, kolorowe stroje tworzą niezapomniany nastrój niewymuszonej, a jednocześnie jakże kulturalnej zabawy. Widzimy w amfiteatrze proste mundury „Gawędy” uzupełnione kolorowymi parasolami, które chyba odpędziły deszcz „wiszący w powietrzu”. Białoczerwone chusty z kluczem wiołolinowym, to Centralny Zespół Artystyczny ZHP.

O specjalnym akcencie pomysłało każde województwo. Zielona Góra wyróżnia się białymi kapeluszami i czerwonymi dżinsami. Kraków wita hejnałem wykonanym na trombitach przez członków ze spółki „Małe Podhale”. Po a-

pełu rozmawiam z młodymi solistami, Markiem Madeją z zespołu, który już półtora miesiąca jest członkiem zespołu.

— Podoba ci się w Kielcach? — Już raz byłem, tu ciocię. Ale ładnie. Kielce spodobały się moim gościom. A oni są sercem wszystkich, którzy z nimi stykają.

Woda popłynęła do Buska

Wczoraj oddano do ataku rurociąg doprowadzający wodę do Buska. Nowo wybudowany o długości 12 km powoła rekordowym czasie 3 dni. Jego wykonawcą jest lekki Przedsiębiorstwo Inżynieryjne.

Dzięki nowej ilości wody doprowadzonej do Buska zwiększyła się ilość wody opatrzywanej w wodę cięgiego całego dnia. W zasadzie zaspokaja potrzebę. W poprzednim roku przyszłego roku się budowę nowego wodnego, którego opiewa na sumę 120 m³.

Niefrasobliwość rodziców i jej skutki

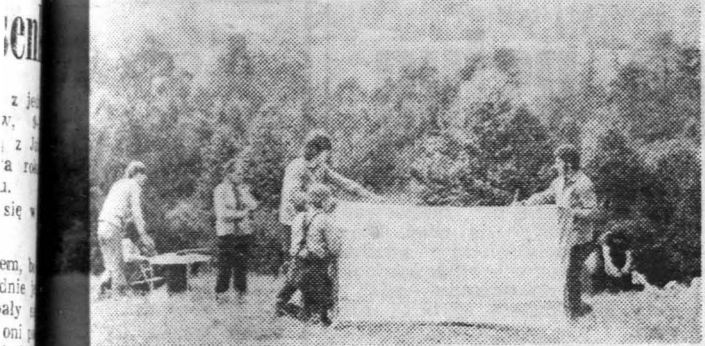
14-letni Leonard Z. i Piotr R. poznali się na koloniach. Leonard Z. z Kielc swoją przynależność do „git-ludzi” demonstrował tatuażem na lewym policzku, na dłoni, brzuchu i piersiach. Piotr R. z Sandomierza palił papierosy, a gdy zdarzyła się okazja, nie gardził alkoholem. Po zakończeniu turnusu chłopcy postanowili się jeszcze spotkać i spędzić ze sobą dalszą część wakacji. R. miał w Kielcach babcię. Pod pretekstem jej odwiedzenia wybrał się więc z zgodą rodziców w podróż i w środek ubiegłego tygodnia zamieszkał w domu u Leonarda Z. Matka kolegi pozwoliła mu nocować w pokoju syna. Ponieważ zaś rano kobieta wychodziła do pracy, nie wiedziała co chłopcy robią do południa. Znając jednak Leo-

narda mogła się spodziewać najgorszego. Jak już powiedzieliśmy, żał do dzieci trudnych, ile się uczył, uciekał. W ostatnim czasie tego jeszcze kradzież. Leonard, Piotr R. i kompan Darek O. w czasie stworzyli zgrana, która specjalizowała się w kradzieżach. Co się dało — artykuły, nośnice, słodczyce, wódkę, wino, pierniki — już w trzecim dniu tej niezwykłej szajki w nocy KM MO w Kielcach łapali ich przy kolejkach. Chłopcy uciekali w piątek w Izbie Wychowania w sobotę przyprowadzili komendy na rozmowę z rodzicami. Wydał im po solidnej reprymie, że po solidnej reprymie, funkcyjariusza milicji wysłuchają poręby. Tak słów od rodziców. Tak nie stało. Matka Leonarda Z. była oburzona, że jej posadza się o pieczęć palenie papierosów. Każde „ale słowo” wydane pod adresem 14-letniego chłopca. Odmieniał przyjął ojciec 11-letniego Leonarda Z. i Piotra R. — Weźcie go do jakiegoś klubu, ja nie chce trzymać go chłopaka w domu. Wiedział.

W ten sposób spotkali się jak twierdził funkcyjariusz, milicji, miało być do milicji, i ich rodziców sygnałem przed tymi młodymi ludźmi, z której nie ma odwrócić się oskarżeniem o dzieci.

Dla postronnego obserwatora to żenujące. Trudno wprost uwierzyć, że niefrasobliwość rodziców przybrała aż takie rozmiary.

MAŁEK



Dzielnice Kielc: Bukówka—Wietrznia

Inicjatywy z przeszkodami

Dzielnica, o której problemach dzisiaj piszemy, powstała z połączenia dwóch – Bukówki i Wietrzni. Dawniej nazywane ten obszar „Psimi Górkami”, dziś są to tereny częściowo rekreacyjne. Tu mieszczą się takie zakłady pracy jak „Elektromontaż”, Zakład Remontowo-Montażowy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich, Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi. Tyle dla scharakteryzowania tej dzielnicy.

Przytaczamy te dane celowo, choć trudno w nich upatrywać powodów stanowiących przeszkody w rozwijaniu społecznej inicjatywy mieszkańców dzielnicy oraz szukać odpowiedzi na pytanie: dlaczego tutaj tak wiele się nie udaje w realizacji inicjatyw społecznych.

Dylemat pierwszy

„Komitet Osiedlowy nr 11 Wietrzna-Bukowa w Kielcach zwraca się z prośbą o przydzielenie pomieszczenia po likwidującym się zakładzie „Wietrzna” przy ul. Wojska Polskiego — na zorganizowanie świetlicy osiedlowej. Nadmieniamy, że w rejonie naszego działania nie ma takiej placówki. Pomieszczenia tego typu należące do szkół podstawowych nr 6 i nr 8, Studium Medycznego nr 1 oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy „Elektromontażu” mają ograniczoną możliwość organizowania działalności kulturalno-oświatowej”.

Nietrudno w zacytowanym wyżej fragmencie pisma skierowanego do Wydziału Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego w Kielcach dopatrzeć się jednego z wielu problemów nękających zarówno samorząd mieszkańców, jak i 10-tysięczną rzeszę mieszkańców tej dzielnicy. Pismo to zostało przekazane adresatowi w maju br. Miła od tej pory tydzień za tygodniem, miesiąc za miesiącem, z czego wniosek, że Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego sprawę najwyraźniej bagatelizuje.

Dylemat drugi

Brak świetlicy nie jest jedyną bolączką dzielnicy. Druga dotyczy porządku i ładu. Oto próbka tego, z czym bezskutecznie walczą jej mieszkańcy.

W ubiegłym roku pracownicy pogotowia wodno-kanalizacyjnego wykonywali prace związane z usuwaniem awarii kolektora wodnego przy ul. Dymyńskiej, w granicach posesji nr 24 i 28. Aby wykonać te czynności, rozkopali pokazała część trawnika, wykopali krzewniki, które od kilku miesięcy leżą porzucone, mimo że po zakończeniu prac powinny wrócić na swoje miejsce. To jeden z „grzechów” podopiecznych Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Drugi wiąże się z niefachowym i niestarannym wykonaniem prac. Awaria została rzekomo usunięta, tymczasem woda nadal przedostaje się na powierzchnię ulic. Ob-

szar, na którym pracowali fachowcy nie został odpowiednio zakopany i wyrownany. Spowodowało to także zniszczenie drzewostanu.

Również w tej sprawie Komitet Osiedlowy zwrócił się do instytucji kompetentnej i odpowiedziałnej za ten stan rzeczy — do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które jednak nie raczyło dotąd — mimo wielokrotnych interwencji — zareagować na tę sytuację.

Dylemat trzeci

Tak się dziwnie składa, że szpital przy ul. Prostej sąsiaduje — dosłownie przez ścianę — z Przedsiębiorstwem Obrótu Zwierzątami Hefowianymi. Oznacza to po prostu, że pacjenci są narażeni na codzienne i całonocne wysłuchiwanie ryczenia zwierząt. Ponadto, to chyba jasne, jest to niedozwolone sąsiedztwo z najoczywistszych względów sanitarnych. Wkraczała w tę akcję Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, ale jak dotąd bezskutecznie.

Dylemat czwarty

W dzielnicy trwają budowy różnych obiektów. W związku z tym wywłaszczają się właściciele wielu posesji, dając im mieszkania zastępcze lub spółdzielcze. Dziwnie jednak, że w tej „akcji” nie wszystkich traktuje się na równych zasadach. Np. przy ul. Wojska Polskiego 57 stol jeszcze wałają się ruhera. Wykwaterowano z tego domu wszystkich lokatorów z wyjątkiem jednego. Jest nim pozostawiony na łaskę losu W. Golański, staruszek mieszkający w strasznych warunkach, w pomieszczeniu grożącym zawaleniem. Od trzech lat daremnie oczekuje on na przeprowadzkę. I w tej sprawie nie szczędił trudu Komitet Osiedlowy, który zwrócił się do Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunikacji Urzędu Miejskiego z prośbą o udzielenie pomocy W. Golańskiemu. Pomoc jednak nie nadeszła.

Nie wystarczy zainteresowanie patronów

Nie szczędzą mieszkańcy ani Komitet Osiedlowy pracy i zapału na rzecz swojej dzielnicy. Chcą, żeby piękniała z każdym dniem i choć w części dorównywała innym. Te dobre chęci przybierają często postać wymiernych osią-

nięć. Przykładem czyni społeczne. Zaplanowano ich wartość na ten rok na kwotę około 2 mln złotych. Wiele już zrealizowano, zwłaszcza w zakresie czystości i porządku. Amatorów społecznej roboty, nie brakuje. Działają w kole PKPS, w dwóch kołach Ligi Kobiet. Niosą też pomoc dzielniczy zakłady pracy. „Elektromontaż” ofiarował w tym roku z funduszu zakładowego 8 tys. złotych na potrzeby dzielniczy. Na ten sam cel przeznaczył tysiąc złotych Zakład Remontowo-Montażowy Związku Spółdzielni Mleczarskich. Młodzież znalazła patrona w Klubie Sportowym Korona, który ofiarował podopiecznym sprzęt sportowy, wartości 10 tysięcy złotych.

Nie znaczy to jednak, że dzięki tym środkom da się w dzielnicy załatwić wszystko. A braków jest jeszcze wiele. Wystarczy przejść rozkopaną od roku ulicą Wrzosową, Zakopiańską czy Bąkową, żeby dostrzec, ile tu zaniedbań.

Ale jednostkowymi siłami nie da się zrobić wszystkiego. Ważna i potrzebna jest pomoc władz miejskich. Głównie w zakresie budowy i renowacji dróg, ulic, rozwoju sieci, placówek handlowych, usługowych. Nie załatwią tego czyny społeczne ani zbiórkowe z kiesy dzielnicowych patronów. Żeby inicjatywy mieszkańców Bukówki procentowały i przynosiły dzielnicy pożytek, musi także zadbać o ich sprawy patron z urzędu — Urząd Miejski. Mieszkańcy czekają na to, twierdząc, że ta pomoc może przynieść najlepsze efekty.

MARIA SOSNAL

Dla czyjej wygody?

Budowa osiedla Bocianek po-
sięgnęła powoli i z oporami.
Przyszli lokatorzy niecierpliwia-
ją się, pocieszając się jednak na-
dzieją na dobre mieszkania.
Ostatnio dowiedzieliśmy się, że
budowlani starają się wpro-
wadzać zmiany w projekcie.
Chcą mianowicie zmniejszyć
tzw. filarki międzyokienne czyli
zrobić okna na całą ścianę
pokoju. Szermuje się tu argu-
mentem ułatwienia budowy i...
korzyści dla lokatorów —
większej ilości światła w mie-
szkaniu.

O pierwszej sprawie mówię nie mogę – to sprawa konstrukcyjna. Dla lokatora pozerzenie okna ponad optymalną wielkość nie jest jednak sprawą obojętną. Pogarsza to funkcjonalność mieszkania, psuje „ustawność” pokoju. Poza tym przy znanej ze zżej jakości stolarnie okiennej i nie najlepszej robocie wykonawców zbyt duże, wielocentrowe okna będzie powodować aimed ogromne straty ciepła. A to wielkość można już przeliczyć na dodatkowe tony spalonego koks.

Projekty mieszkań wciąż nie są najlepsze. Stawiamy więc przed architektami wysokie wymagania, ale nie psujemy potem ich projektów w imię szybkości czy ułatwienia montażu. Poprawki wnoszone na placu budowy dla wygody wykonawców na ogół wcale projektów nie poprawiają. Ekietyjne oszczędności mieszczą się potem na wygodzie mieszkańców, (ib)

K. FALKIEWICZ



Jak, jaki...? Powtórz dokładny adres".

Zawodnicy przezołgali się właśnie pod zasiekami. Niesamowicie! umorusani biegną do następnej konkurencji. Jej prowadzenie będzie zależało od celności oka i pewności ręki. Owaine, głęboko karbowane, stalowe granaty grzezną w trawie. To wielka sztuka trafić z odległości 20 m do koła o dwumetrowej średnicy. Kibice z zapalem dopingują swoich. Teraz szybki, męczący bieg. Namiot. Sędziowie kręcą z niezadowolaniem głowami. To ma być rozbiły namiot? Nędzne napięte linki, zmarszczki na płótnie. Leca jak z rogu obfiośnięte punkty karne...

Zachowując bezpieczne odstęp-
y przechodzą przez równoważ-
nie. Potem głęboki skok w dół
i seria pagórków. Podbiegają
do rolowania koca. Ręce, które
poprzednio tak celnie ino-
wały granatem drżą gorączko-
wo. Zmęczenie daje się już por-
ządnie we znaki. A tu jesz-
cze trzeba przetransportować
rannego.

Tablica informacyjna początkowo pusta zapewnia się cyferkami i nazwami. Numerki oznaczające kolejność drużyn zmieniają się jak w kalendarz-kopie. Halo „Brzoza”. Jeszcze biegnie 14 i 15. Halo „Jodła”! Odbiór! 14 już skończyła, 15 w połowie trasy. Kończymy! Jasiu, nie masz czegoś dla ochłody? Diabelnie dzisiaj gorąco. I wreszcie koniec. Popatrzymy jeszcze na rezultaty. Najlepsi okazali się barczerze z III drużyny zgrupowania III, tuż za nimi drużyna II — zgrupowanie IV i drużyna III — zgrupowanie I.

ANDRZEJ PATKOWSKI
zgrupowanie V

Ścieki płyną wzdłuż ulicy

Podpisów nie liczyłem. A jest ich sporo. Mieszkańcy ulicy Milej w Kiejkach piszą: „Zwracamy się z zażaleniem na właścicieli posesji znajdujących się przy ul. Piramowicza. Uchylając się od opłat na rzecz ZOM-u odprowadzają ścieki bezpośrednio do rowu przekopanego wzdłuż chodnika po prawej stronie ulicy Milej”.

Pismo zostało skierowane 7 maja do Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach. 10 dni później Państwowy Miejski Inspektor Sanitarny reprezentowany przez kierownika oddziału **Jadwiegę Lataszek** powiadamiła mieszkańców ulicy Milej:

„W związku z interwencją dotyczącą odprowadzenia ścieków sanitarnych do rowu przydrożnego przy ulicy Milej przeprowadzono wizję lokalną. Stwierdzono dwa wyloty rur odprowadzających ścieki prawdopodobnie z posesji przy ul. Piromowicza. MZDIM zabezpieczył wyloty rur odprowadzających ścieki, problem wymaga jednak definitywnego rozwiązania...”

Pismo to zostało skierowane także do Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Środo-

wiska Urzędu Powiatowego w Kielcach. Ów Wydział w piśmie z dnia 17 czerwca skierowanym także do redakcji „Echa dnia” wyjaśnia:

„...Wobec zamurowania wylotów rur odprowadzających ścieki z prywatnych posesji przy ulicy Piromowicza do rowu nie ma podstawy do wszczynania postępowania przeciwko MZDM w Kielcach, ponieważ ścieki nie są wprowadzane do gruntu i wód powierzchniowych...”.

Korespondencja trwa już dostatecznie długo i nie wiadomo kiedy jej kres będzie. Jedno jest pewne — ścieki jak płynęły, tak płyną wzdłuż ulicy Miłej. Na razie zainteresowane instytucje udzielają sobie wyjaśnień, z których wynika, że wszystko już prawie zostało zrobione. Czy nie prościej wstać za biurka i sprawdzić co naprawdę jest na miejscu? Nie pisano by wtedy, że „wobec zamurowania wylotów rur...”. Po prostu — nie nie zrobiono. Czas najwyższy, by instytucje odpowiedzialne za porządek w mieście rozwiązały tę sprawę.

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać ■ Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Wtorek

30 lipca
1974 r.

Dziś składamy życzenia
**JULIOM
i LUDMIŁOM**
jutro
**HELENOM
i IGNACYM**

W 1893 r. — powstanie SDKPiL.
W 1920 r. — w Białymstoku powstał Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski.

W 1946 r. — I Zjazd LPZ.
W 1951 r. — Polska Żegluga Morska w Szczecinie otrzymała do eksploatacji pierwszy całkowicie wykonany w Stoczni Gdańskiej nowoczesny drobnicowiec ms. „Nysa”.

W 1954 r. — w kinie „Ślisk” w Warszawie uruchomiono pierwszy w Polsce ekran panoramyczny.

CODZIENNY HOROSKOP Jaki jesteś?

Musisz wykaazać sporo wytrwałości aby zaplanowane przedsięwzięcia były pomyślnie doprowadzone do końca. Jesteś bardzo wpływowy, często poprzez namiętny sposób postępowania wybierasz najkrótszą drogę, która mimo pozorów nie prowadzi do obranego celu. Za bezmyślne prowadzenie spraw finansowych już kilkakrotnie zostałeś ukarany i to srogo, ostrożność nigdy nie zawodzi.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny (przerwa urlopową)

KINA

„Romantica” — „Mania wielkości” — franc. kol. l. 14, godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Moskwa” — „2001: Odyseja kosmiczna” — USA, pan. kol. l. 16, g. 9 i 12. „Prywatny detektyw” — ang. kol. l. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Bajka” — „Śmiech w ciemności” — ang. kol. l. 18, g. 16, 18 i 20.
„Robotnik” — nieczynny.
„Skatka” — „Poczekam aż zabijesz” — CSRS, dub. l. 14, g. 16, 18 i 20.
„Letnie” — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji” — włoski, kol. l. 16, g. 20.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11-18.

DYŻURNE APTKI: nr 1, ul. Buczka 37/39, i nr 107, ul. Sienkiewicza 15

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 464-30, Kielce-Teren 430-62, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11. Poczta informacja o usługach 911, Hotel „Century” 420-41, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dzwignowe KSM 414-02, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie telewizyjne 471-98, Pogotowie ciepłe czynne od godz. 7 do 15, tel. 478-92, od godz. 15 do 23 — tel. 440-32, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23 — telefon 457-89, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Stowackiego 472-70, dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 426-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-39.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny (przerwa urlopową).

KINA

„Baltyk” — „Lup gangu” — duński, kol. l. 11, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Przyjaźń” — „Heiga” — NRF, kol. l. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Odeon” — „Piosenkarka z tawerny” — jug. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Hel” — „Kot w butach” — jap. pan. kol. l. 7, g. 9.30, 11.30 i 13.30.
„Umrzeć z miłości” — franc. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Waiter” — „W pustyni i w puszczy” — II seria, polski, kol. l. 7, g. 16 i 18.
„Mewa” — „Godzina szczytu” — polski, kol. l. 16, g. 17.30 i 19.30.

DYŻURNE APTKI: nr 15, pl. Konstytucji 5, nr 18 pl. Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Haiti” — wyspa przeklecia — USA, pan. kol. l. 16, g. 16 i 19.
„Swit” — „Absolwent” — USA, pan. kol. l. 16, g. 17 i 19.
„Metalowiec” — „Na krańcu świata” — austral. kol. l. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr III, ul. 1 Maja 65

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Samuraj i kowboje” — franc. kol. l. 16, g. 15, 17.15 i 19.30.
„Star” — „W imieniu narodu włoskiego” — włoski, kol. l. 16, godz. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 28, Swierczewskiego 22

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Swierczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 380.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Jutro będzie za późno” — CSRS, pan. kol. dub., l. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Zorza” — „Ciemna rzeka” — polski, kol. l. 14, g. 16 i 18.
„Przodownik” — „Syn Godzilli” — jap. kol. pan. l. 11, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 71, St. rakunowska 1/3

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73, 37-92.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM „syrenę 104” Kielce, tel. 448-59 — po szesnastej. 2030-g

SWIERCZYŃSKI Zbigniew (Kielce, Jagiellońska 32/9) zgubił legitymację szkolną nr 106, wydaną przez Technikum i Zasadniczą Szkołę Elektryczną w Kielcach. 2066-g

MUSIAŁ Ewa zgubiła legitymację szkolną nr 186/24 i „C” wydaną przez Liceum Ogólnokształcące we Włoszczowie. 2065-g

GRADEK Józef zgubił legitymację szkolną wydaną przez dyrekcję ZSZ PKS dla Pracujących w Kielcach. 2048-g

GALERA Irena zgubiła legitymację PKP nr 123069. 2069-g

BUDOWA 548, Kielce, ul. Stowackiego 21 uniemożliwia zagubione dowody materiałowe RW z numerami ścisłego zarachowania 559013 i 559014. 2067-g

BANAS Henryka zgubiła legitymację do biletu miesięcznego PKS nr 82199. 2068-g

DOMEK z ogródkiem do sprzedania, Kielce, Ceglana 25 od godziny 16. 2034-g

SPRZEDAM „nyse 504” w dobrym stanie, Tadeusz Strzyż 28-110 Chmielnik. Rynek 5. 2081-g

RADIO

PROGRAM I

14.00 Muzyka ludowa naszych przyjaciół 14.35 Wakacje z muzyką 15.10 Arie na głosy i instrumenty 15.35 Zolnierski koncert z cześć 16.10 Z polskiej fonoteki 16.35 Melodie Kraju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Rytmostop 17.40 Piosenki znad Tybru 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Non stop przebojów 19.15 Grają big-band D. Elisa i M. Solala 19.45 Rytm, rynek, reklama 20.00 Piosenki W. Miłnarskiego 20.20 Interserwis 20.47 Kronika sportowa 21.00 W trosce o słowo i treść 21.15 Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 22.15 Minirecital L. Minelli 22.30 Koncert P. Simona 23.10 Jam Session 0.10-2.55 Program nocny z Katowic.

PROGRAM II

14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 L. van Beethoven: III Sonata A-dur op. 69 na wiolonczelę i fortepian 15.00 Radioferie 15.40 J. Sibelius: Poemat symf. „Tapiola” op. 112 16.00 Wypocznik i turystyka 16.15 Barok dla wszystkich 16.20 Terminarz muzyczny (G. Moore) 16.40 Drogi poznania 19.00 A. Schoenberg: 3 Satyry op. 28 19.30 Wzrost Literacki — mag. 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O nich warto posłuchać 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 Rozmowy o wychowaniu 22.05 D. Szostakowicz: IX Kwartet smyczkowy Es-dur op. 117 22.30 Tygodnik Kulturalny 23.00 T. L. de Victoria: Msza O quam gloriosum est regnum” 23.40 M. Haydn: Koncert skrzypcowy A-dur.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Dyskoteka pod gruszą 15.30 1:1 — o sporcie 15.45 Ballady z arystokratycznym rodowodem 16.00 Lato w filharmonii 16.35 Ballady plebejskie 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Spotkania na Zamku 18.00 Od pierwszego nagrania — H. Vondrackova 18.45 Piosenki T. Sliwaka 19.05 Piosenki I. Iredyńskiego 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.01 Musica Antiqua Polonica: S. S. Szarzyński 20.30 Śpiewa J. Clerc 20.40 Rodzina Pospejszyskich 20.55 Przebieg za przebojem 21.25 Aktualności muzyczne z Paryża 21.50 Opera tygodnia. K. Kurpiński: „Zabobon czyli Krakowiacy i Górale” 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Distel 22.45 Z nagrań J. Reevesa 23.05 Melodie cygańskie C. Tausiga 23.30 All'antico 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa J. Baez.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Spółdzielcze mieszkania na wsiach” — kom. B. Henia 17.00 Utwory kompozytorów kieleckich 17.30 „Przedsiębiorstwa budowlane w czasie zimy i urlopów” — aud. Cz. Kussala 17.40 „Z naszej taśmoteki” — koncert rozrywkowy 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Spiewa Karol Gott.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — Spacerkiem po kinach
17.10 — Program publicystyczny
17.40 — Dla młodzieży: Sposób na lato
18.15 — Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor)
18.35 — Eureka — magazyn popularno-naukowy (kolor)
19.05 — Przypominamy, radzimy
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
19.40 — Z cyklu: „Love Story” — film angielski pt. „Wakacje w domu”
21.10 — Wiadomości sportowe
21.20 — Reportaż z polskiej wystawy w Moskwie
22.00 — Spotkanie z Marianem

Jonkajtysem
Dziennik TV (kolor)
PROGRAM II

17.40 — Polski film dok., w owianie na temat: „Złoty i inni”, „Złoty”
18.25 — „Teraz i w każdą noc” — nowela filmowa
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.30 — Zapraszamy na wesele Bogdan Łazuka
20.45 — Tu będziesz gospodarzem
21.30 — 24 godziny (kolor)
21.40 — Teatr TV: Cykl przez wieki. „Kryształowy polu” w. rice'a Cury.

Jutro

PROGRAM I

9.30 — Matematyka w Ułamki dziesiętne
10.00 — „Zamach” — polski fabularny
11.20 — Matematyka w Ułamki dziesiętne

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ I MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KIELCACH

zatrudni w Zakładzie Produkcyjnym we Włoszczowie

Młynarska następujących pracowników:

— DWÓCH ELEKTRYKÓW

— DWÓCH MECHANIKÓW.

Wynagrodzenie i świadczenia według układu zbiorowego w budownictwie.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPOŻYWCZEGO ODDZIAŁ W KIELCACH

zatrudni natychmiast:

— DWUDZIESTU OŚMIU SPRZEDAWCÓW

— AKWIZYTORA;

— REFERENTA HANDLOWEGO;

— KSIĘGOWĄ;

— ELEKTRYKĄ;

— MALARZĄ;

— ROBOTNIKÓW DO GRUPY ZA I WYŁADUNKÓW

oraz ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie za pracę wolne od podatku zgodnie z dem zbiorowym pracy dla pracowników handlu wewnętrznego. Bliższych informacji udziela dział osobowy w Kielcach. Obrońców Stalingradu 1, telefon 424-77.

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego w Kielcach

zatrudni w

Zakładzie Produkcyjnym Sandomierz, ul. Trzebiński

— dwóch operatorów żurawia wieżowego ZW-45

— sześciu betonarzy

— magazyniera

Wynagrodzenie i świadczenia według układu zbiorowego w budownictwie.

KIELECKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH

W NIEWACHLOWIE I

zatrudnią natychmiast

— kierownika Zakładowego Domu Kultury i instruktora

turalno-oświatowego — wymagane odpowiednie wykształcenie i praktyka zawodowa;

— rewidenta zakładowego z wykształceniem średnim

nomijnym ze znajomością zagadnień finansowo-księgowych oraz odpowiednią praktyką zawodową;

— trzy księgowe, posiadające wykształcenie średnie

miczne i praktykę;

— starszego referenta do spraw szkolenia zawodowego

wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i techniczne i odpowiednia praktyka zawodowa w

leniu;

— dwóch referentów do spraw zaopatrzenia materiałowego

go z wykształceniem średnim technicznym lub

materialowym; oraz odpowiednią praktyką w

zaopatrzeniu;

— kierownika zespołów magazynów surowca i dwóch

gazynierów z wykształceniem średnim ekonomicznym

handlowym i odpowiednią praktyką zawodową;

— zastępcę kierownika działu transportu kolejowego z

kształceniem średnim technicznym, trzech

transportu kolejowego, spedytorów, ustawiających

manewrowych — wymagane są uprawnienia PKP;

— komendanta straży przemysłowej, trzech dowódców

osiemnastu starszych wartowników i wartowników

wymagane wykształcenie podstawowe oraz

staż pracy do pełnienia wyżej wymienionych funkcji

— ślusarzy na stanowiskach nastawiających maszyny

czych z wykształceniem zasadniczym zawodowym i

powiednią praktyką;

— robotników niewykwalifikowanych (mężczyzn i

do obsługi maszyn przetwórczych na stanowiskach

bieraczek, nakładaczków pakowaczków, do prac za

dunkowych w transporcie, do prac porządkowych

zanych z konserwacją terenów zielonych — wyma

wykształcenie podstawowe.

Bliższych informacji odnośnie warunków pracy i

działa dział kadr i szkolenia zawodowego KZWP w

chowie I, telefon 520-47. Dojazd autobusami MPK nr

Automatyczne połączenia telefoniczne

W Kielcach zainstalowano aparaty telefoniczne do przeprowadzania rozmów miejscowych i zamiejscowych. Aparaty są zainstalowane w urzędzie pocztowym przy pl. Wolności 2, ul. Sienkiewicza 7, na osiedlu Szydłowieckim w hotelu „Centralnym” oraz w Urzędzie Województwa. Dzięki tym automatom można przeprowadzać rozmowy m.in. z Warszawą, Katowicami, Radomiem i Jędrzejowem.

Ryby ze znaczkami

W MOSKWA PAP. Badacze, którzy ichtiologowie zajmują się badaniem ryb, opracowali naukowcy ze Wszechzwiązkowego Instytutu Gospodarki Rybnej i Oceanografii Ministerstwa Gospodarki Rybnej ZSRR.

Znaczkę te będą spełniać taką samą rolę jak w przypadku znaczków ornitologicznych — odczytać. Pomogą one naukowcom zorientować się w wędrówkach ryb, ułatwią zarówno orientację rybołowów, jak i polowań „Opracowanie” jednej ryby trwa 2-3 sek.

Rozczarowany portier

W LONDYN PAP. Weteran brytyjskich portierów, Jack Delmont, który właśnie zakończył swą 40-letnią służbę w hotelu Ritz w Londynie, nie czuje się nieszczęśliwy, że przestaje na emeryturę. Jack, który przez 40 lat otwierał drzwi dla najbogatszych gości przyjeżdżających do Ritzu, stwierdził, że ostatnio wiele się zmieniło w „wyższych sferach”. Dawniej osoby z „towarzystwa” zwykły przyjeżdżać w przemyśle, a teraz zjawiają się w dzinsach i sportowych kurtkach.

Symboliczną wymowę miało ogłoszenie w porcie Lourenco Marques w Mozambiku statku „Don Henrique”, wiozącego do Lizbony grupę portugalskich osadników powracających do kraju. W tym samym dniu, kiedy od wybrzeży Afryki odbijał statek noszący imię króla Henryka Złotego, który przed z górą 400 latami rozpoczął podbój terytorium afrykańskich — prezydent Portugali, general Antonio de Spínola, zapowiedział przyznanie niepodległości tym kolonom na tym kontynencie — w Gwinei-Bissau, Angoli i Mozambiku.

Fakt, że rząd portugalski zdecydował się ostatecznie ogłosić niepodległość terytoriów, zaskoczył zarówno obozów ruchów wyzwolenczych, jak i obozów konserwatywnych, którzy oczekiwali, że Portugalia będzie walczyć o utrzymanie swoich ziem, jak i o siłę

PARYŻ. W poniedziałek wieczorem radio Mozambiku zakomunikowało o powzięciu przez portugalskie władze wojskowe w tej kolonii decyzji zaprzestania ognia. Po jedenaście latów przywraca się pokój — oświadczył rzecznik dowództwa wojskowego Portugalii.

BUKARESZT. Zakończyła się tutaj plenium Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Zaaprobowano projekt programu budowy w Rumunii wszechstronnie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i przejścia do budowy komunizmu.

PARYŻ. Z Bejrutu nadeszła w poniedziałek wieczorem wiadomość o ostrym strzelaninie z broni automatycznej na jednym z przedmieść stolicy Libanu. Brak bliższych szczegółów tego zajścia. Wiadomo, że do starcia doszło między Libańczykami i Palestyńczykami.

MEKSYK. Epidemia zapalenia opon mózgowych w Brazylii rozszerza się. W ciągu ubiegłej doby w São Paulo zmarło czworo dzieci.

NOWY JORK. Republika Gwinei-Bissau zwróciła się do sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima z oficjalną prośbą o przyjęcie jej na członka Organizacji Narodów Zjednoczonych. Prośba zostanie rozpatrzona w najbliższym czasie.

Agencje informują:

WASZINGTON. We wtorek w godzinach popołudniowych rozpoczną się rozmowy między wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Izraela, Jigaelem Allonem i sekretarzem stanu USA Henry Kissingerem. Tematem rozmów mają być sprawy związane z dalszymi etapami rozdzielania sił zbrojnych Izraela i państw arabskich.

KAIR. Dziś ma przybyć do Kairu z 9-dniową wizytą oficjalną król Arabii Saudyjskiej, Fajsal. W czasie wizyty szefowie Egiptu i Arabii Saudyjskiej dokonają wymiany poglądów na temat dalszych etapów wspólnej akcji państw arabskich zmierzającej do odzyskania okupowanych przez Izrael terytoriów.

HELSINKI. Pińscy celnicy skonfiskowali 9,5 kg haszyszu jednemu z pasażerów samolotu, który przyleciał z Frankfurtu n. Menem. Jest to jedna z największych partii narkotyków, zatrzymanych przez celników w ostatnim czasie.

DELHI. W niedzielę w mieście Tukiran na południu Filipin wydarzył się tragiczny wypadek. Autobus pełen pasażerów niespodziewanie stanął w ogniu. 8 osób, w tym dwoje dzieci, spłonęło żywym a 21, którym udało się wyskoczyć z płomieni przez okna, odniosło ciężkie poparzenia.

Koniec kolonializmu portugalskiego

przemian torujących sobie drogę w Portugalii, mimo wszystkich trudności. „Odniesliśmy najbrutniejszą ze wszystkich zwycięstw — powiedział prezydent Spínola — zwycięstwa nad nami samymi, nad naszymi błędami i sprzecznymi dążeniami”.

Tak więc Portugalia zdecydowanie zobowiązała się do wcielenia w życie zadania dekolonizacji. Pozytywne konsekwencje tego zobowiązania będą wieloletnie: na płaszczyźnie międzynarodowej decyzja o

Bomba w londyńskim barze

29.VII LONDYN PAP. W niedzielę tuż przed północą, w londyńskim barze „Książę Wali” w dzielnicy Fulham, odwiedzanym z reguły przez żołnierzy, odkryto podłożoną bombę. Po zamknięciu baru właściciel spozstrzegł pozostawiony przez jednego z gości płaszcz. Kiedy zaczął przeszukiwać kieszenie, by stwierdzić do kogo ewentualnie należy, wymacał w jednej z nich 5-kg bombę zegarową. Policja zarządziła ewakuację gości z sąsiedniego hotelu i zamknęła całą dzielnicę do czasu unieszkodliwienia bomby. Właściciel baru, Francis Brennan, przez pewien czas mieszkał w Belfaście.

Tragiczna katastrofa w Brazylii

30.VII. RIO DE JANEIRO PAP. W północno-wschodniej Brazylii, ok. 300 km na południe od miasta Belem doszło w ostatnią niedzielę do tragicznej katastrofy. Na zakręcie zderzyły się ze sobą autobus kursujący na trasie Belem — Brasília i ciężarówka, którą przewożono belki. Ponieważ jest to rejon słabo uczęszczany policja w Belem dowiedziała się o wypadku w poniedziałek rano. Według pierwszych doniesień w katastrofie miało ponieść śmierć co najmniej 50 osób. Po zakończeniu poszukiwań w nocy z poniedziałku na wtorek podano ostateczną liczbę ofiar śmiertelnych: 69. Jeden ze świadków powiedział, że miejsce gdzie wydarzyła się katastrofa wygląda niesamowicie. Na drodze rozsypane były resztki, które pozostały ze zwałki ofiar. Większość pasażerów autobusu poniosła śmierć w chwili samego zderzenia. Belki, które transportowała ciężarówka przebiły karoserię autobusu miażdżąc znajdujących się wewnątrz ludzi.

Warto poznać dalsze losy Yvette

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

oglądaliśmy na ekranach naszych kin. Najbardziej znane — to: „Bez adresu”, „Tata, mama, gosposia i ja”, „Tata, mama, moja żona i ja”, „Nędznicy”, „Mandrini” (kręcony częściowo w Polsce).

W „Paryskiej taksówce” Le Chanois nawiązuje wyraźnie do swego filmu „Bez adresu” (1950), uroczej, bezpretensjonalnej opowieści o młodej dziewczynie, która przyjeżdża do

przyznaniu niepodległości kolonom afrykańskim przyczyni się niewątpliwie do podniesienia prestiżu Portugalii, pomoże jej uwolnić się od brzemienia hańby, jaką okryły poprzedni ustroje zbrodnicze popelnione w Angoli i Mozambiku. Dekolonizacja umożliwi rządowi prezydenta Spínoli ułożenie stosunków z krajami Trzeciego Świata, a przede wszystkim z Afryką, w nowym duchu — w duchu równoprawnej współpracy i porozumienia. To z kolei wiąże się z poważnymi korzyściami gospodarczymi. Zakończenie ery dominacji kolonialnej i prowadzonej w jej obronie wojny, której niebotyczne koszty uciążliwej dla Portugalii „kopaluszka” Eurydy — stwarza poważne warunki dla szybkiego rozwoju gospodarki portugalskiej, dla wewnętrznej poprawy warunków życia społeczeństwa.

MARIA JAWORNICKA

Sytuacja na Cyprze nadal napięta

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

święcone sytuacji na Cyprze. Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa powinna natychmiast przyjąć decyzję, domagającą się od wszystkich zainteresowanych państw niezwłocznego użycia wszystkich niezbędnych kroków, dla praktycznego urzeczywistnienia rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 20 lipca w całej jej rozciągłości, we wszystkich, jej częściach i punktach. Powinnością Rady Bezpieczeństwa jest umożliwienie konstytucyjnemu rządowi Republiki Cypru, z prezydentem Makariosem na czele, wykonywania władzy w całej pełni — podkreślił przedstawiciel radziecki.

Przed posiedzeniem rady wystąpił sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, który przedstawił raport na temat walk, jakie rozegrały się w ostatnich dniach na Cyprze. Wystąpienia przedstawicieli Cypru, Grecji i Turcji na posiedzeniu rady ukazały, że na Cyprze utrzymuje się napięta sytuacja i że wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa trwa naruszanie zawieszenia ognia. Przedstawiciel Cypru poparł stanowisko Związku Radzieckiego nalezającego na wyprowadzenie z terytorium wyspy wszystkich obcych sił zbrojnych. Podkreślił także niezbędność uczestnictwa przedstawicieli Cypru w rokowaniach genewskich, w których, jak wiadomo, biorą dotąd udział jedynie W. Brytania, Grecja i Turcja.

Tymczasem w Genewie, wbrew rozpowszechnianemu

w poniedziałek optymizmowi, ministrowie spraw zagranicznych W. Brytanii, Grecji i Turcji nie zdołali osiągnąć konkretnego rezultatu. Po całonocnych rokowaniach trójstronnych, naradach dwustronnych i konsultowaniu zainteresowanych rządów, podano do wiadomości, że uzyskano między stronami pewien stopień kompromisu. Jednakże delegacja Turcji powiadomiła, że musi przedstawić projekt porozumienia swemu rządowi.

W stolicy Cypru panuje względny spokój. Przedstawiciele ONZ odwiedzili kilka wiosek zamieszkałych przez Turków cypryjskich. Wiele z tych wiosek opustoszało. Ich mieszkańcy o bawie przed represjami gwardii narodowej opuścili swe domy. Części uchodźców udzieliły schronienia siły ONZ.

Wojska tureckie rozszerzyły zajęty przez nie obszar w rejonie Kyrenii na północy kraju i zajęły pozycje na wybrzeżu w odległości 10 km na wschód od miasta. Nocą i rano w poniedziałek w rejonie tym słychać było pojedyncze strzały, obserwowano ruchy samochodów przewożących żołnierzy i sprzęt wojskowy.

29.VII. HELSINKI PAP. Biuro Prezydium Światowej Rady Pokoju na nadzwyczajnym posiedzeniu w Helsinkach przyjęło oświadczenie w sprawie Cypru. W oświadczeniu stwierdza się, że sytuacja na Cyprze wymaga niesłabnącej czujności ze strony wszystkich, którzy pragną pokoju i aktywizacji działalności zmierzającej do tego, by nie dopuścić do jakiegokolwiek spisków, pomóc narodowi cypryjskiemu przezwyciężyć trudności i rozwiązać stojące przed nim problemy, zgodnie z jego życzeniami i interesami.

Thor Heyerdahl ostrzega

30.VII. OSŁO PAP. Jak informuje prasa norweska, znany podróżnik, naukowiec i literat norweski, Thor Heyerdahl, który na tratwie „Kon-Tiki” przepłynął Pacyfik, a na trzcinowej tratwie „Ra-II” — Atlantyk, uczestniczy w światowej konferencji w sprawie prawa morskiego, obradującej od 20 czerwca w Caracas.

W wywiadzie dla prasy Heyerdahl oświadczył, że jest bardzo zaniepokojony przyszłością mórz i oceanów. Ludzie zanieczyszczają atmosferę i wody śródlądowe. Atmosferę i wody śródlądowe można oczyścić, ale nie sposób oczyścić oceanów, nie można naprawić szkód wyrządzonych przez człowieka morzom i oceanom. Heyerdahl stwierdził, że podczas 57 dni spędzonych na tratwie „Ra-II” gdy przemierza Atlantyk od brzegów Afryki do wyspy Barbados, napotykał prawie codziennie mniejsze i większe — nierzadko ogromne — polne rozlanych smarów, nierzadko unoszonych przez fale wyrzucanych kartonów, plastikowe opakowania, papierów itp. „Nasze morza i oceany — powiedział Heyerdahl — są stopniowo przekształcane w wielkie śmietniki. A robia to ludzie”. Zdaniem Heyerdahla, konferencja w Caracas powinna pilnie opracować przepisy, które sprząłyby z chemizacji czystości morskich akwenów.

Polska — Bułgaria na ringu w Ostrowcu!

3 września br. sympatycy boks w Ostrowcu będą mieli możliwość oglądania bardzo atrakcyjnego pojedynku młodzieżowych reprezentacji Polski i Bułgarii. Będzie to spotkanie rewanżowe, gdyż pierwszy mecz rozegrany zostanie dwa dni wcześniej w Lublinie.

Ponadto Polski Związek Bokserski w Warszawie zamierza powierzyć Sekcji Boks WFS w Kielcach organizację pierwszego meczu drużyn młodzieżowych Polski i RFN. Termin spotkania — pierwsza połowa października w Kielcach.

(i)

4 sierpnia gościmy Wawel

W niedzielę, 4 sierpnia, o godzinie 12 w południe, na stadionie Błękitnych w Kielcach dojdzie do ciekawego spotkania towarzyskiego w piłce nożnej. Do Kielc przyjeżdża Wawel Kraków i zmierzy się z pierwszym zespołem Błękitnych.

(sz)



Jedną z wizyt młodych judoków Lechii w „Echu” zarejestrował nasz fotoreporter. Stoją (od lewej): Włodzimierz Grucho, Henryk Siefarski, Leszek Zazel, Leopold Morzyk oraz Zbigniew Zazel, Ireneusz Niezgodzki, Rafał Kowalczyk, Janusz Kuczek, Juliusz Kowalczyk. Niestety, na zdjęciu brakuje m. in. Jerzego Banasia i Bogdana Sadlika.

Fot. Jerzy Burezyn

Star — AKS i Radomiak — Urania na inaugurację II ligi

Terminarz rozgrywek II ligi jeszcze nie nadszedł z Warszawy do SPN WFS, ale z uzyskanych informacji wynika, że 18 sierpnia w spotkaniu inauguracyjnym sezonu 1974/75 Star ma spotkać się na własnym boisku z AKS Niwka natomiast Radomiak gościć będzie Uranie Ruda Śląska. (sz)

SPORT

Zmiany na sportowej mapie

Judocy Lechii nie zawiedli!

VII Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Studenckiej już za nami, lecz echa tej wielkiej imprezy wciąż jeszcze są głośnie. Rzut oka na końcowe klasyfikacje dowodzi, że układ sił w sporcie szkolnym — mimo pewnych zmian — pozostał na ogół podobny do lat poprzednich. W Warszawie prym wiodli w większości dyscyplin reprezentanci tych okręgów, które od lat dominują w naszym sporcie wyczynowym.

Warszawskie igrzyska dowiodły jednak również, że dobrze szkolić młodzież można tam, gdzie brak większych doświadczeń i sukcesów w danej dyscyplinie. Nikt chyba nie spodziewał się, że po złoty medal w

piłce nożnej sięgnie szkoła z Lublina, który nie był nigdy potentatem w futbolu i nie posiada swojego przedstawiciela w ekstraklasie. Doskonale prezentowali się koszykarze i koszykarki z Zielonej Góry, gdzie dobre mecze ogląda się tylko w telewizji.

Okazuje się, że o sukcesach decydują nie tylko tradycje i bogate doświadczenia, lecz przede wszystkim rzetelna praca, zapal szkoleniowców i talent młodzieży.

Twierdzenie to udowodnili z naszych reprezentantów przede wszystkim młodzi judocy kieleckiej Lechii. Pamiętamy kłopoty sprzed kilku lat szkoleniowców tego klubu. Nie poddali się i dziś zbierają wraz ze swoimi wychowankami zasłużone gratulacje.

Skromny udział w sukcesach podopiecznych trenera Mariana Blicharza ma też nasza redakcja, która od kilku lat patronuje indywidualnym mistrzostwom Kielce w tej pięknej dyscyplinie sportu. Te nasze turnieje organizowane przy wydatnej pomocy Rady Wojewódzkiej Startu i Lechii spełniają na pewno pożyteczną rolę propagatora judo. Gdy na matkach walczyli chłopcy i dziewczęta, trybuny hali WOSTiW pełne są ich rodziców, kolegów i koleżanek.

Jesteśmy przekonani, iż sukcesy młodzieży Lechii podczas VII IMSiS staną się zachętą do jeszcze solidniejszej pracy nad podnoszeniem umiejętności, że są wstępem do dalszych osiągnięć.

(Ka)

Zdzisław Chlebda z Krakowa wygrał Rajd Świętokrzyski

Na trasie długości 60 km w okolicach Chęcin rozegrany został XXXII Rajd Świętokrzyski. Na starcie stanęło 58 motocyklistów — reprezentantów województw: krakowskiego, katowickiego, lubelskiego, warszawskiego i kieleckiego. Impreza miała charakter rajdu obserwacyjnego z 20 odcinkami jazdy stylowej.

Zwycięzcą rajdu został Zdzisław Chlebda ze Smoka Kraków. A oto wyniki poszczególnych klas:

125 ccm — 1. Chlebda (Smok Kraków), 2. Banasik (KKM Kielce), 3—4. Dubiel (BKM Bielsko) i Bucior (Avia Swidnik);
175 ccm — 1. Blachut (Smok Kraków), 2—3. Doro-ba (Avia Swidnik) i Komorowski (Hutnik Nowa Huta).
Powyżej 175 ccm — 1. Zyc-ki (SKM Warszawa), 2. Szezer bakiewicz (Avia Swidnik), 3. Lubinski (SKM Warszawa).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Avia

Swidnik. Gospodarze ryzy — Kielecki Klub rowy — uplasowali czwartym miejscu.



Junior
gra

W ośmiu grupach

Piłkarze — juniorzy w trzech kategoriach: w dzielonej klasie wojewódzkiej oraz w klasie A i B, w ośmiu grupach. Ograniczamy się, tak przednio, do podania szych trzech lokat w

KLASA WOJEWÓDZKA

1. Star
2. Radomiak
3. Błękitni

KLASA A — GR. I

1. Pogoń Staszów
2. Błękitni II
3. Korona II

KLASA A — GR. II

1. Radomiak II
2. Odlewnik Radom
3. Orzeł Wierzbica

KLASA A GR. III

1. Star II
2. KSZO II
3. Polonia Starachowice

KLASA A — GR. IV

1. Ruch Skarżysko
2. Proch Pionki
3. Naprzód Jędrzejów

KLASA B — GR. I

1. Orleń Dąbrowa
2. Zenit Chmielnik
3. Naprzód II

KLASA B — GR. II

1. RKS Stąporków
2. Proch II Pionki
3. Pilica Białobrzegi

KLASA B — GR. III

1. Żelbet Wąchock
2. LZS Kuców
3. Sparta Dwikozy

Jak wiadomo, walka o mistrza województwa w piłce nożnej dopiero w spotkaniu pomiędzy Starą Radomiakiem, ponieważ drużyny uzyskały taką samą ilość punktów. Wygrał Star, który wzięty udział w mistrzostwach Polski, zajął I miejsce w grupie, tansując takie sławy: Ruch Chorzów, Gwardia Warszawa i Zagłębie Wałbrzych. W minionych rozgrywkach brał udział osiemdziesięciu juniorów, a więc o wiele więcej niż 1.600 młodych piłkarzy.

Krajewski w dobrej formie

Podczas towarzyskiego Star — Avia Swidnik, naszych drugoligowców, którymi zademonstrowali, zdobywając dwie bramki, którymi ustalił koronny Star rezultat meczu na 1:0. Piłkarze Staru przegrali walcie będą do sezonu 1 sierpnia na specjalnym powołaniu w Zakopanem.

Sędziowie piłkarscy przygotowują się do nowego sezonu

Już wkrótce rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie poszczególnych klas województwa kieleckiego na rok 1974/75. Niemal wszystkie kluby zorganizowały dla swoich zespołów zgrupowania szkoleniowe, pragnąc je przygotować jak najlepiej do nowego sezonu.

Również sędziowie piłkarscy nie mogą pozostawać w tyle, powinni posiadać dobrą kondycję, a ponadto przypomnieć sobie przepisy i ich właściwe interpretowanie.

Sekcja Piłki Nożnej WFS zorganizowała 3-dniową kursokonferencję w Suchedniowie połączoną z egzaminami praktycznymi, wytrzymałościowymi i teoretycznymi. Na podstawie osiągniętych wyników ustalono kadrę sędziowską dla poszczególnych klas rozgrywkowych. Otóż klasę wojewódzką prowadzić będzie w nadchodzącym sezonie dwudziestu następujących arbitrow: Zbigniew Hłucza, Janusz Jarosiński, Jerzy Kuchciński, Andrzej Ordyskiński, Marian Rutecki, Jerzy Solnica, Edward

Waldon i Zygmunt Zwierzchowski — z Kielc, Władysław Biniaszewski, Jan Borek, Jan Giziński, Tadeusz Kulakowski, Stefan Marek i Wacław Stapor — z Radomia, Bogumił Hilgert i Tadeusz Hyc — ze Starachowic, Florian Plebanek — z Włoszczowej, Zbigniew Sadza — ze Skarżyska, Zdzisław Węgierek — z Iłży oraz Zenon Woskiewicz — z Wąchocka.

W „odwodzie” pozostaje sześciu starszych, doświadczonych sędziów, którzy również przewidziani są do prowadzenia klasy wojewódzkiej: Tadeusz Buczek, Lucjan Kasprzyk, Marian Komorniczak i Edward Ślusarczyk — ze Starachowic, Władysław Kiljan — z Radomia oraz Zdzisław Skrobot — ze Skarżyska. Dla klasy międzypowiatowej Komisja Sędziowska SPN WFS zakwalifikowała trzydziestu sędziów.

Niestety w gronie arbitrow ligowych mamy tylko jednego arbitra. Jest nim Jerzy Figas z Radomia. Być może, że WS PZPN pozwoli jeszcze kandydować do tej klasy sędziom z naszego terenu. (sz)